



FOT. KAROL ZIENKIEWICZ

Dziennik Wschodni 26 kwietnia 2008

SUKCES „Pożegnanie taboru” docenione przez Polskie Towarzystwo Wydawców Książek

Piękni Cyganie

Fotografowanie cygańskich taborów na Lubelszczyźnie Andrzej Polakowski rozpoczął w 1967 roku. Było to rok po tym, jak Romom zakazano wędrowania i przymusowo osiedlano w wyznaczonych miejscach. Polakowski odwiedził kilkanaście taborów, m.in. w Lublinie, Parczewie, Kraśniku, Lubartowie, Puławach, Radzynie. – Cyganie przyjmowali mnie bardzo życzliwie. Pozwolili mi uczestniczyć w swoim codziennym życiu. Fotografowałem kobiety przy pracach w kuchni, mężczyzn przy koniach. Dzieci pięknie pozowały do zdjęć – wspomina Polakowski. – To wszystko odbywało się wśród bajecznie kolorowych wozów z rzeźbionymi smokami, pięknych, powłóczystych spódnic Cyganek. A gdzieś w tle kontrast: smutne budynki, w których kazano Cyganom mieszkać. Symbol ich niewoli. Zdjęcia po raz pierwszy ukazały się w książce Zdzisława Kazimierczuka „Pożegnanie taboru” w 1969 roku. A potem na kilkadziesiąt lat powędrowały do szuflady. Dopiero w 2007 roku Ośrodek Brama Grodzka – Teatr NN zwrócił się do Polakowskiego z propozycją opublikowania fotografii. Album „Pożegnanie taboru” ukazał się w styczniu tego roku. Znalazło się w nim 70 fotografii Polakowskiego, stronę graficzną opracowała zaś Małgorzata Rybicka z Ośrodka Brama Grodzka. – Byłam zachwycona tymi zdjęciami i tym trudniej-

LUBLIN Album pokazujący życie Romów w taborach na Lubelszczyźnie został nagrodzony w konkursie na Najpiękniejszą Książkę Roku. Zdjęcia do wyróżnionej publikacji wykonał lubelski fotografik Andrzej Polakowski

MAGDALENA BOŻKO
bozko@dziennikwschodni.pl



sza była moja praca – opowiada Rybicka. – Wybrałam formę konstruktywną, pełną kwadratów, symbolizującą zamknięcie, niewolę. Ale na okładce jest ślad wozu cygańskiego, co sugeruje nieśmiertelną wolność. Bo tacy są też Cyganie. Na wernisażu, które od początku roku towarzyszą promocji albumu, przyjeżdżają Romowie z całej Polski. Na fotografiach odnajdują swoich bliskich, są tży wzruszenia. Z albumem związany jest też projekt „Historie z fotogramów”, w ramach którego lubelscy studenci docierają do Cyganów z fotografią. – W Parczewie odnaleźli Cyganę, którą sfotografowałem w taborze jako kilkunastoletnią dziewczynkę – mówi Polakowski. – Pojechaliśmy do niej. Starsza pani rozpoznała się na fotografii sprzed 40 lat... To było dla niej ogromne przeżycie. Zrozumiałem, że ta praca miała sens nie tylko w wymiarze artystycznym, ale też historycznym.

Najpiękniejsza Książka Roku
Polskie Towarzystwo Wydawców Książek nagradza publikacje w 8 kategoriach, m.in. literaturę piękną, katalogi, albumy, almanachy, podręczniki. Jury ocenia poziom edytorski książek. Nagrody wręczane są podczas majowych Międzynarodowych Targów Książki w Warszawie.